

Cena: 1.50 zł
ISSN 1232-5805
nr indeksu: 326070

Nr 5 (83) Maj 1999

Miesięcznik
dla dzieci

PRZYBYCZEK DOBRA[®]



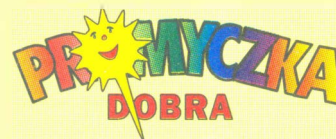


Panie Jezul

Zostałeś z nami na ziemi
w Świętej Hostii i pragniesz,
abyśmy Cię przyjmowali
w Komunii świętej.
Rozpal nasze serca
wielką miłością,
by nasze spotkania
z Tobą zawsze były
miłe Tobie,
a nam dawały
wiele radości.



Drodzy Przyjaciele



Piękny maj, poświęcony Matce Bożej, jest także okazją do tego, abyśmy ożywili naszą wiarę i wzmocnili miłość do Pana Jezusa Eucharystycznego - przecież wielu z nas w maju albo przyjęło, albo przyjmie pierwszą Komunię świętą. Pamiętajcie o tym, uczestnicząc w nabożeństwach majowych. Zapraszamy również wszystkich do Nowego Sącza na „Nasz Dzień Dziecka“ (patrz s. 7)

WAŻNE DATY

- 1** maj - Wspomnienie św. Józefa Robotnika
- 3** maj - Uroczystość Królowej Korony Polskiej
- 13** maj - Wniebowstąpienie Pańskie
- 23** maj - Zesłanie Ducha Świętego
- 24** maj - Święto Matki Kościoła
- 30** maj - Uroczystość Trójcy Świętej
- Nasz Dzień Dziecka

Spis treści

- 4** Wiersz: „Nabożeństwo majowe“
- 5** Piosenka: „Gdyby Pan Jezus przyszedł“
- 6** Nasz Dzień Dziecka
- 7** Co warto przeczytać
- 8-9** Wniebowstąpienie
- 10-11** Amelka i jej brat cz. 2
- 12-13** Promyczek-Wędrowniczek
- 14-15** Sankt. Jezusa Eucharystycznego
- 16-17** Pszczoły i Samson
- 18-19** Ojciec Święty w Ojczyźnie
- 20-21** Kolorowe Ewangelie
- 22** Promyczek pyta
- 23** Mały poliglota
- 24** Kto pyta, nie błądzi
- 25** Urazy chętnie darować
- 26** Uśmiechnij się
- 27** Najlepsze życzenia dla Zofii i Stanisława
- 28-29** Miejsce dla każdego
- 30** Przeskakiwanek i rozsypanek
- 31** Malowanka
- 32** Krzyżówka
- 33** Rozwiązania
- 34** Bł. Stanisław Kazimierczyk



Stefania Szuchowa

Nabożeństwo majowe

*Na rozstaju polnych dróg - Bogurodzica.
W ramionach - małejki Bóg.
Uśmiech na licach...*

*Do kamiennej figury
Przyszły wiejskie dzieci...
Wiał ciepły wiatr polem.
Przyszły, ukleknął półkałem...
Trzymały pęki białe
białe, różowe, liliowe...
Wznosiły oczy w górę,
śpiewały cichym chórem:
„Zdrowaś Maryjo, Boga Rodzico,
błagamy Ciebie, Święta Dziewico,
niech łaska Twoja zawsze nam sprzyja.
Módl się za nami, Święta Maryja!”
Słońce się zniża, różowo świeci,
wiatr ustał, ścisły szepty brzożowe.
Teraz już tylko śpiewają dzieci
pieśni pradawne, słowa wiekowe...*

*Na rozstaju dróg słucha - Bogurodzica.
W ramionach - małejki Bóg.*

Dobroć na licach...



GDYBY PAN JEZUS...

M. Agnieszka Kalinowska
S. ks. Andrzej Mulka

Gdy-by Pan Je - zus przy - szedł dzi - si aj to ksią - żkę o Ni m
bym na - pi - sał tak jak pi - sa - ło wie - lu lu - dzi przez
dwa ty - sią - ce lat Wę - druj my ra zem zNi m
i ja i ty, na - pi sz - my ksią - żkę dzi ś i ja i ty
i ja i ty we so ło nam jest zNi m we so ło nam jest zNi m na
pi sz - my ksią żkę dzi ś.

1. Gdyby Pan Jezus przyszedł dzisiaj,
To książkę o Nim napisał.
Tak jak pisało wielu ludzi
Przez dwa tysiące lat.

Ref.: Wędrujemy razem z nim
I ja, i ty
Napiszmy książkę dziś
I ja, i ty,
I ja, i ty,
Wesoło jest nam z Nim,
Wesoło jest nam z Nim
- Napiszmy książkę dziś.

2. Gdyby Pan Jezus przyszedł dzisiaj,
Piękną piosenką bym Go witał.
Wiele melodii by powstawało
Znów przez tysiące lat.

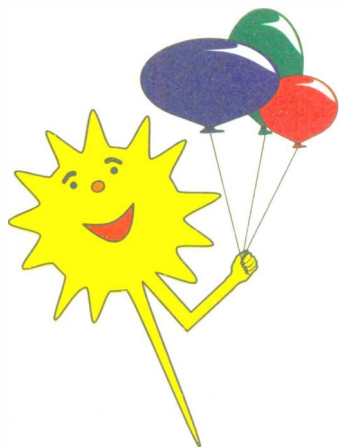
Ref.: ...Nućmy piosenkę dziś...

3. Gdyby Pan Jezus przyszedł dzisiaj
Artystów nadal by zachwycał
Dzieła by piękne powstawały
Jak przez tysiące lat.

Ref.: ...Obraz malujemy dziś...

4. Gdyby Pan Jezus przyszedł dzisiaj,
Świat w telewizji by Go widział
Ciekawe jakby dziś wyglądał
Po dwóch tysiącach lat.

Ref.: ...Nakręmy o Nim film...



Kupon upoważnia do wzięcia udziału
w konkursie dla czytelników.
Wytnij go i zabierz ze sobą na spotkanie
do Parku Strzeleckiego.

Nasz DZIEŃ DZIECKA

Serdecznie zapraszamy na wspólne spotkanie z okazji
DNIA DZIECKA
które będzie miało miejsce
30 maja 1999 roku
w Parku Strzeleckim o godz. 15⁰⁰

Zachęcamy do udziału w Konkursie 2000 „Gdyby Pan Jezus przyszedł
dzisiaj”. Prace opatrzone kuponem i dokładnie podpiszcie.

KUPON
KONKURSOWY



Zachęcamy Was gorąco do udziału
w Konkursie 2000, o którym szczegółowe
informacje podaliśmy w styczniu.
Porozmawiajcie na ten temat z nauczycielami
i rodzicami. Prace opatrzone kuponem
konkursowym prześlijcie na adres: „Niedziela”,
ul. Grochowska 194/196, 04-957 Warszawa
lub na adres „Promyczka Dobra”.



Nasza Matka i Królowa

Kolorowanka z krzyżówkami

Abyście jeszcze lepiej zapoznali się
z najbardziej znanymi sanktuariami maryjny-
mi w naszym kraju, wydawnictwo „Promyczek”
przygotowało dla Was kolorowankę z krzyżówkami.
Można ją zamówić w redakcji
„Promyczek Dobra”.



Być może przy okazji Pierwszej
Komunii Świętej poprosicie o takie
lub podobne prezenty...



Tym razem ogłaszamy konkurs na najpiękniejsze
zdjęcie przydrożnej kapliczki. Mile będą widziane
fotografie wykonane w czasie nabożeństw majowych.
Zdjęcia z kuponem nadsyłajcie do końca czerwca.




Nagrody ufunduje Bank PBI

K KREDYT BANK PBI S.A.

KONKURS FOTOGRAFICZNY
Kupon
5/99

Rozstanie z Jezusem

Po Zmartwychwstaniu  wiele razy ukazywał się swoim



. W ten sposób wzmacniał ich wiarę i dawał ostatnie

wskazówki, jak mają żyć, gdy On powróci do Ojca. Po czterdzie-

tu dniach  zebrał  na  Oliwnej, która

leży w pobliżu Jerozolimy i w ich obecności uniósł się do nieba.

Gdy  jeszcze przez długi czas patrzyli z utęsknieniem

za , zjawilo się przy nich dwóch  w białych 


i zapytali: „Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się

w niebo?“. Gdy  z wrażenia nic nie mogli odpowiedzieć,

oni wyjaśnili: “Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba“. Wtedy



wrócili z  do Jerozolimy i przez dziewięć dni

razem z  i innymi pobożnymi  modlili się

w wieczerniku oczekując na zesłanie Ducha Świętego.

Pomyśl i odpowiedz:

- *Kim byli dwaj „mężowie w białych szatach“?*
- *Kiedy Pan Jezus przyjdzie powtórnie na ziemię?“*

Amelka i jej brat /cz. II/

- Czy to, co myśli o tobie Renatka, jest takie ważne? - zapytała mama, kiedy usiadły.

- Powinnaś chyba mieć czasem własne zdanie...

- Zrozum, mamusiu - zaczęła nerwowo Zuzia. - Amelki nikt nie zaprasza.

Dlaczego ja mam być pierwsza?

- Ktoś musi być pierwszy. Zawiodłabym się bardzo na tobie, gdybyś okazała się takim... chciałam powiedzieć - tak mało odważna. Moja przyjaciółka, Teresa zna Amelkę. Uważa ją za wartościową, dobrą dziewczynkę. Wasza klasa postępuje wobec niej bardzo nieładnie.

- Porozmawiam jutro z koleżankami - obiecała Zuzia. - Może dadzą się przekonać.

XXXX

- Wiesz, moja droga - powiedział tato wieczorem, kiedy dzieci już spały.

- Konrad, mój kolega z pracy, spotkał wczoraj w parku dwóch chłopców. Jeden był wyraźnie nietrzeźwy. Okazało się, że któryś z nich to był Stefek, brat Amelki. Pytanie tylko, czy ten nietrzeźwy?

- O mój Boże! - zmartwiła się mama. - Przekonałam Zuzię, że powinna zaprosić Amelkę. Cała klasa ją szykanuje, bo ojciec rzekomo pije. Teresa wprawdzie mówi, że to przyzwoita rodzina, ale...

- Jutro to wyjaśnimy - odrzekł tato. - Nawet jeżeli to Stefek był nietrzeźwy, to nie można karać za to jego młodszej siostry.

- Masz rację. Ale czy to nie okropne, że takie dzieci już próbują alkoholu?

XXXX

Nazajutrz Zuzia wróciła ze szkoły uradowana. - Zaprosiłam Amelkę! - wykrzyknęła. Przyjdzie o czwartej. Bardzo się ucieszyła. Potem zaprosi ją Marysia. Iwonka też. I Beata.

- No, widzisz. Ktoś musiał zacząć. A Renatka?

- Eeee, ona! Nie możemy wszystkie tak się nią przejmować. Ciekawa jestem, czy Amelka będzie coś mówiła o swoim tacie?

- Nie poruszaj tego tematu, córeczko! Mogłabyś sprawić jej wielką przykrość. Postaraj się, żeby czuła się u nas dobrze.

- Pokażę jej wszystkie moje książki. Może będzie chciała coś pożyczyć?

XXXX

Dokładnie o czwartej rozległ się dzwonek domofonu. - Jest punktualna - uśmiechnęła się mama.

Amelka była nieco zażenowana. Dygnęła głęboko, wręczyła mamie bukietek stokrotek, uśmiechnęła się do Zuzi.

- Śliczne! - mama oglądała kwiatki z zachwytem.

- Sama zbierałam. Na łące mojej babci jest ich bardzo dużo.

- Zabierzesz mnie tam kiedy? - zapytała Zuzia.

- Bardzo chętnie. Często ходzimy do babci z tatą...

Przerwał na chwilę, a potem dodała drżącym z przejęcia głosem.

- Nasz tato już nie pije, proszę pani. Naprawdę. Złożył przyrzeczenie w środę popielcową. Przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej. I dotrzymuje. Nawet piwa nie brał do ust przez cały post. W czasie rekolekcji był do spowiedzi i razem byliśmy do Komunii świętej przed Wielkanocą. To taka dla nas wszystkich radość, proszę pani...

Zamilkła. Miała łzy w oczach. Mama i Zuzia też były wzruszone.

- Gdyby Sebastian nie wyśmiewał się z mojego taty w klasie, nikt by może nawet nie wiedział, że tato miał taki zły okres... Mama była wtedy chora, a on właśnie stracił pracę. Teraz już pracuje gdzie indziej. Nasz tato jest dobry, wszyscy go kochamy.

- Wierzę ci, Amelko - uśmiechnęła się mama i uściskała dziewczynkę.

- Cieszę się, że do nas przysłaś. Zuziu, zabierz koleżankę do swojego pokoju, a ja przygotuję wam podwieczorek.

XXXX

- To nie Stefek był nietrzeźwy! - oznajmił tato po powrocie z pracy.

- On tylko odprowadzał kolegę do domu. Wyobraź sobie, że to jest syn znajomych Konrada. Rodzicom do głowy by nie przyszło, że chłopiec próbuje alkoholu. Na szczęście od niedawna. Konrad był u nich. Zapracowani, nie mają czasu dla dzieci. Chłopca poczęstował wódką ojciec starszego kolegi! Pomyśl, dorosły człowiek... Zupełny brak odpowiedzialności.

- Że też ma odwagę brać sobie taki grzech na sumienie! - powiedziała mama. Skąd wiadomo, że to się nie powtórzy?

- Konrad będzie trzymał rękę na pulsie. Bierze chłopca pod swoją opiekę. Porozmawia z tym panem. I jeszcze coś. Mówił, że rodzice Stefka to porządni ludzie.

- A właśnie - przerwała mama.

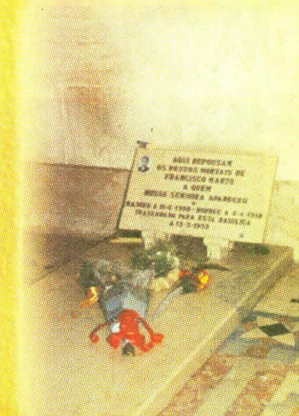
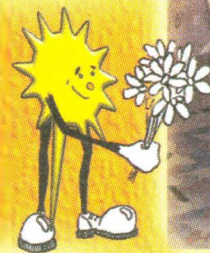
- Zuzia zaprosiła Amelkę. Jest z nią w swoim pokoju. Idź do nich i poproś, żeby przyszły na podwieczorek. Zobaczysz, jakie to miłe, dobrze wychowane dziecko.



Notatki z podróży

Portugalia jest bardzo malowniczym krajem, leżącym na Półwyspie Pirenejskim. Jej losy od zarania historii nierozdzielnie były związane z Hiszpanią, z którą sąsiaduje. Najbardziej znanym miastem Portugalii nie jest stolica Lizbona, ale małe miasteczko Fatima, o którym słyszał prawie każdy.

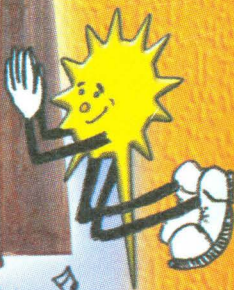
We wnętrzu Bazyliki znajdują się grobowce Franciszka i Hiacyncy, którzy zmarli wkrótce po objawieniach.



To tutaj 13 maja 1917 r. 7-letniej Hiacyncie, 8-letniemu Franciszkowi i 10-letniej Łucji objawiła się Matka Boża.



Przychodziła do dzieci aż 6 razy 13 dnia każdego miesiąca, objawiając poszczególne tajemnice i zawsze prosząc o modlitwę różańcową.



Łucja żyje do dzisiaj w klasztorze sióstr karmelitanek w Coimbra, do którego wstąpiła w 1948 roku.



Co roku do Fatimy przybywają tysiące pielgrzymów.

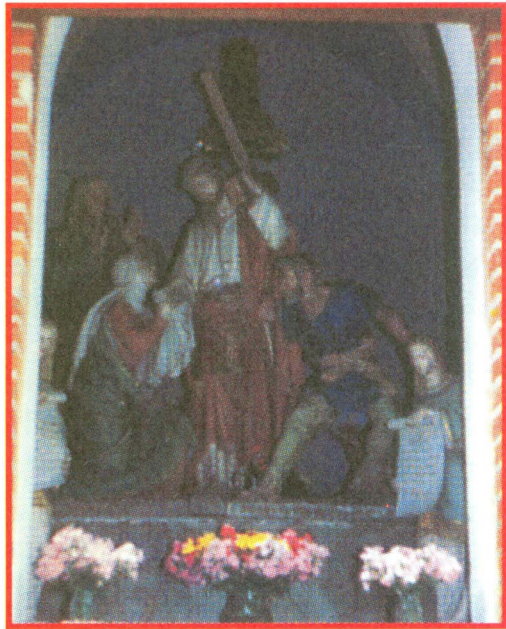


Dziś na miejscu objawień wznosi się wspaniała Bazylika, zwieńczona krzyżem i złotą koroną, a co godzinę biją dzwony i rozlegają się melodie pieśni maryjnych.



Do Matki Bożej Fatimskiej przybył również Ojciec Św. w 1 roku rocznicy po zamachu. Tutaj, modląc się przed Jej Figurą, dziękował za ocalenie





SANKTUARIUM PANA JEZUSA EUCHARYSTYCZNEGO W GLOTOWIE

Glotowo to wioska położona 3 km na południowy zachód od Dobrego Miasta, w archidiecezji warmińskiej.

Według legendy, mieszkańcy tej miejscowości, uciekając przed najazdem pogańskich Litwinów wspomaganym przez Prusów, opuścili swoje domy, a Najświętszy Sakrament wynieśli z Kościoła i w pewnej odległości od wsi zakopali w ziemi.

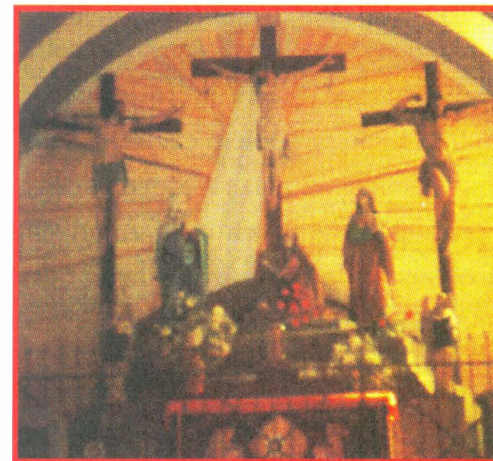
Po wielu latach jeden z rolników, orząc ziemię, znalazł Przenajświętszą Hostię. W tym miejscu zbu-



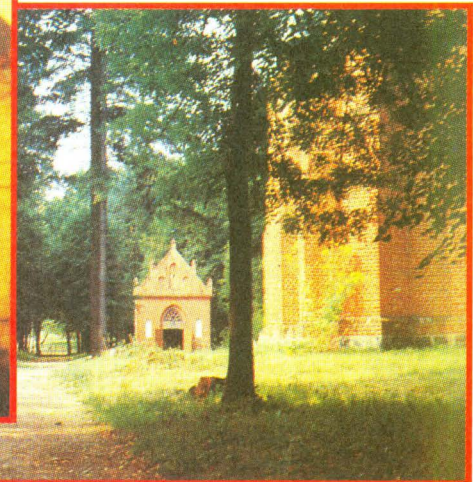
dowano kościół, do którego wkrótce zaczęły przybywać liczne pielgrzymki.

Pod koniec XVIII wieku zbudowano kościół pod wezwaniem Najświętszego Zbawiciela. Obok kościoła znajduje się kalwaria zwana „Warmińską Jerozolimą”. Jest ona pamiątką po pielgrzymce do Ziemi Świętej mieszkańca Glotowa, Jana Martena. W każdej kapliczce zostały umieszczone pod szklanymi kloszami kamyczki - relikwie z kolejnych stacji Drogi Krzyżowej z Jerozolimy.

Główne uroczystości religijne odbywają się w niedzielę po Bożym Ciele i w niedzielę po uroczystości Podwyższenia Krzyża Świętego.



Kaplice Kalwarii z Glotowa



Pszczoła

- symbol pracowitości

Kiedy te wesołe złociste owady zaczynają brzęczeć w naszych ogrodach, to wszyscy wiedzą, że nadeszły już naprawdę ciepłe i słoneczne dni. Choć większość z nas boi się ich bolesnego ukłucia, to wzbudzają one wiele sympatii i szacunku, a dzieciom kojarzą się nieodłącznie z pysznym, słodkim miodem. Tak jak lew jest królem zwierząt, a orzeł ptaków, tak pszczoła uważana jest za króla owadów.

Od najdawniejszych czasów była ona symbolem pracowitości, troskliwości, mądrości i posłuszeństwa. W starożytnej Grecji i Rzymie nie znano cukru. Miód był jedynym środkiem słodzącym. Nie potrafiono też poznać tajemnic organizacji życia pszczół i ula, choć budziło to powszechny podziw. Zapewne to były powody, dla których ten wesoły owad był niezwykle ceniony, a nawet czczony. Pszczoła, oprócz wspomnianych cech, które jej przypisywano była także symbolem czystej duszy, śmierci, zmartwychwstania i nieśmiertelności. W czasach antycznych ciała zmarłych smarowano miodem, aby uchronić je przed zepsuciem i zapewnić im zmartwychwstanie. Wizerunek pszczół znajduje się na wielu grobach z tego okresu.

Możemy go spotkać także w katakumbach - czyli miejscu pochówku pierwszych chrześcijan, gdyż symbolika ta przeniosła się także do naszej religii. Ponadto pszczoła była częstym atrybutem proroków i świętych. Uważano też, że gdy rój tych owadów usiądzie na ustach niemowlęcia, będzie ono niezwykłym mówcą lub kaznodzieją. Jak podanie głosi, wydarzenie takie miało miejsce w życiu wielkich filozofów starożytnych - Platona i Sofoklesa, a także świętych np. św. Jana Chryzostoma, czy św. Ambrożego, który bardzo często bywa przedstawiony z ulem i jest patronem pszczelarzy.

Samson

To wódz narodu wybranego obdarzony niezwykłą siłą. Niestety, silny fizycznie okazał się słaby duchem. Uwiedziony przez piękną Filistynkę, Dalilę, złamał ślub złożony Bogu i utracił moc. Jego życie i śmierć barwnie przedstawiają legendy długi czas przekazywane ustnie, a później zapisane w Księdze Sędziów. Jedna z nich mówi, że jako młodzieniec, idąc z rodzicami na swoje zaręczyny, gołymi rękami pokonał lwa, a później z jego wnętrza wydobył duży plaster pszczelego miodu. Stał się on nie tylko smacznym pożywieniem dla niego i jego rodziców, ale był on także przedmiotem zagadki, którą Samson zadał gościom weselnym.

1979
Niech zstąpi Duch Twój

1983
Pokój Tobie Polsko

PIELGRZYMKI JANA PAWŁA II DO OJCZYZNY

1987
Do końca ich umiłował

1991
Bogu dziękujcie...
Ducha nie gaście

Zawsze pamiętał o dzieciach...

1999
BOG JEST MIŁOŚCIĄ

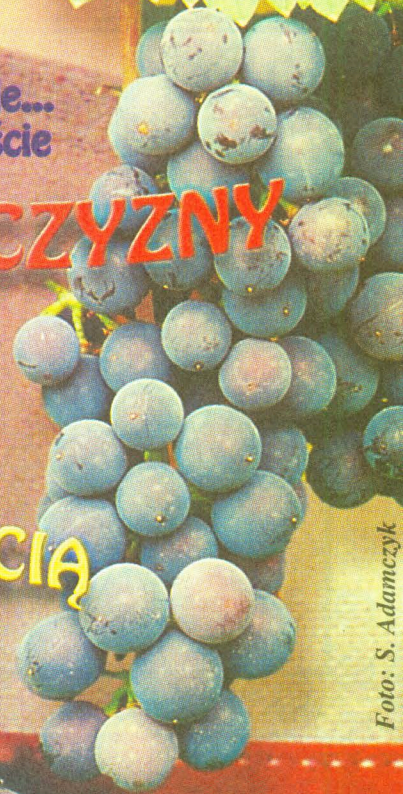


Foto: S. Adamczyk

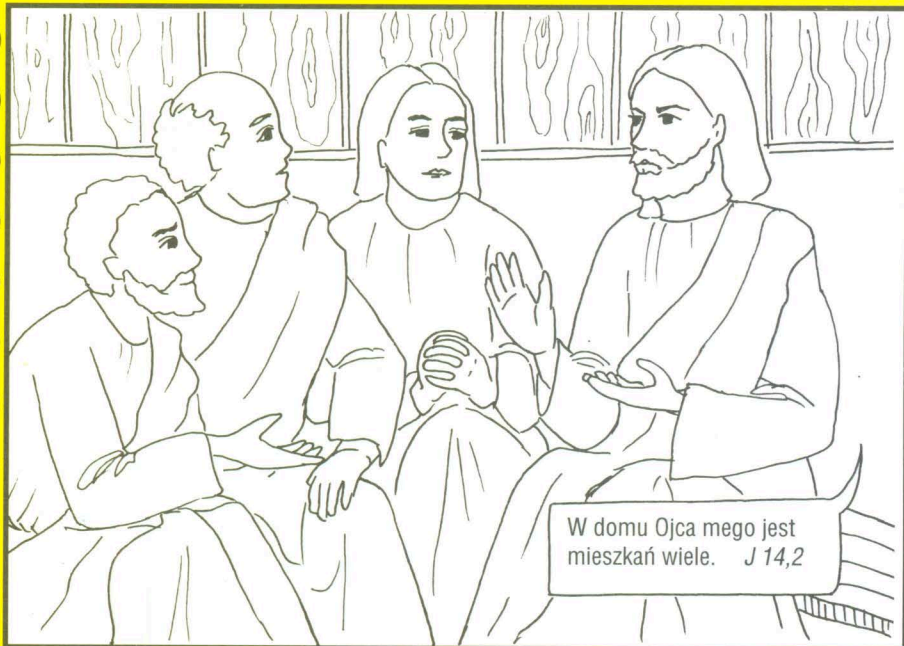


1995
Aby wszyscy stanowili jedno

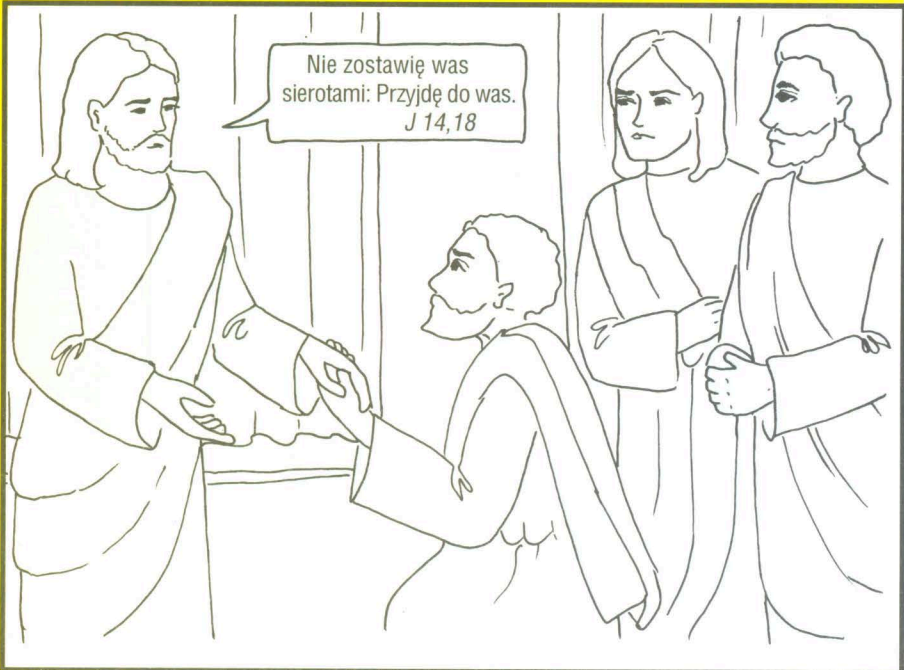


1997
Jezus Chrystus
wczoraj, dziś i na wieki

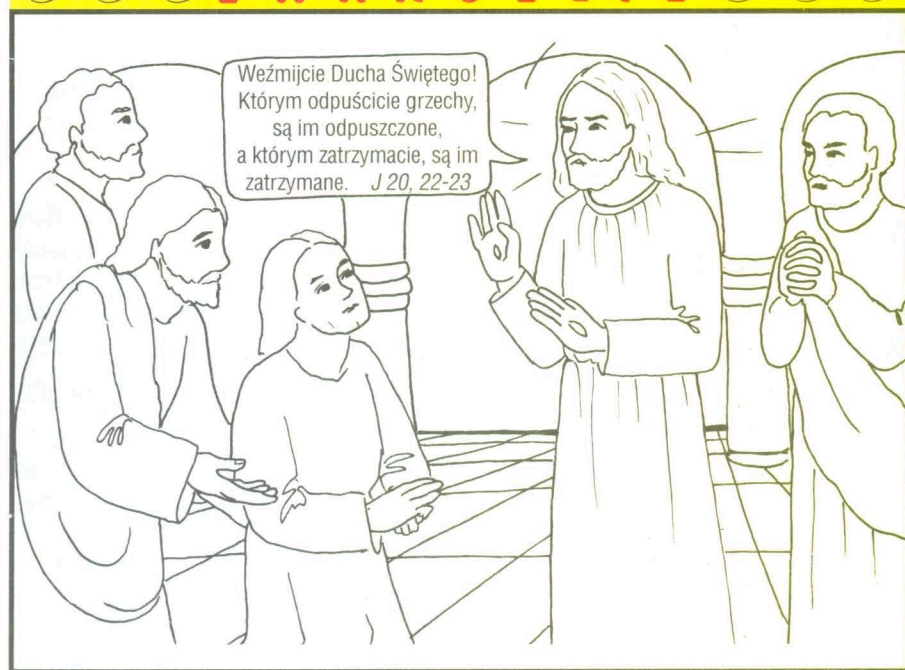




K O L O R O W E



E W A N G E L I E





Promycek pyta:

*Rozmowa z Ojcem
Janem Pachem,
przeorem Ojców Paulinów
z Jasnej Góry*

Red: Dlaczego i od kiedy Matka Boska Częstochowska nazywana jest Królową Polski?

O. Jan: Matka Boża przybyła na Jasną Górę w Częstochowie w Cudownym Obrazie w 1382 roku. Przywiózł Ją z Betzu na Rusi książę Władysław Opolczyk. Od samego początku ludzie doznawali wielu łask i cudów, modląc się przed Jasnogórskim Obrazem. W roku 1655 Szwedzi próbowali zdobyć Jasną Górę i zabrać Obraz. Klasztor, pod wodzą przeora, Ojca Kordeckiego, obronił się, co sprawiło, że nowy duch wstąpił w serca Polaków i zaczęli zwyciężać Szwedów. Wówczas król Jan Kazimierz ogłosił w 1656 roku Maryję Królową Polski, jako wyraz podziękowania za opiekę nad Ojczyzną. Później zatwierdzono specjalne święto Królowej Polski, które przypada 3 maja.

Red: Skąd się wzięły szramy na obliczu Matki Bożej?

O. Jan: Szramy na obliczu Matki Bożej są na pamiątkę napadu rabusiów na Jasną Górę w 1430 roku. Ponieważ pielgrzymi zostawiali liczne drogocenne wota, jako wyraz podziękowania za otrzymane łaski, złodzieje zrabowali Obraz wraz z przybitymi do Niego wotami. Potem wota zdarli, Obraz porąbali i porzucili. Obraz został odnowiony, ale na twarzy Matki Bożej i na Jej szyi pozostały ślady cięcia szablą. Tych szram jest osiem, z czego dwie duże podłużne.

Red: Czy dużo dzieci przybywa do Jasnogórskiego Sanktuarium i czy są specjalne pielgrzymki dla dzieci?

O. Jan: Na Jasną Górę przybywa bardzo dużo dzieci, zarówno z rodzicami, jak i w grupach szkolnych z nauczycielami i wychowawcami. Dużo dzieci przybywa również pieszo, idąc do Matki Bożej przez kilka dni. Czasem szczególnych pielgrzymek dzieci jest czas I Komunii Świętej, gdyż właściwie wszystkie dzieci polskie przyjeżdżają po przyjęciu Pana Jezusa w swojej parafii, aby u Matki Bożej zawierzyć siebie, swoich rodziców, kapłanów i wychowawców. Jest to czas od kwietnia do czerwca. W ostatnich latach przybywa także coraz więcej grup Dzieci Maryi.

O. Jan Pach

MAŁY POLIGLOTA*



Polska

*Wiosna, lato,
jesień, zima.*

*Spring, summer,
autumn, winter.*



Anglia

*Весна, лето,
осень, зима.*



Rosja

*Le printemps, l'été,
l'automne, l'hiver.*



Francja

*Der Frühling, der Sommer,
der Herbst, der Winter.*



Niemcy

*** Poliglota to człowiek
znający kilka języków obcych**



*Zachęcamy Was do udziału w modlitwie
„Anioł Pański” transmitowanej w każdą niedzielę
przez TVP 1 o godz. 12.00.
Posłuchajcie w ilu językach przemawia Ojciec Święty.*

KTO PYTA - NIE BŁĄDZI



Co to są uczynki miłosierdzia?

Sylwia, kl. III

Droga Sylwio!

Pan Bóg ocenia każdego człowieka nie na podstawie słów, lecz czynów. Uczynki miłosierdzia polegają na tym, że bliźniemu, który znajduje się w wielkiej potrzebie, niesie się pomoc bez względu na to, czy jest to przyjaciel, kolega, czy ktoś nielubiany. Czynimy to z miłości. Kto tak czyni, jest miłosierny i w ten sposób naśladuje Jezusa.

W Ewangelii Jezus wymienia czyny miłosierdzia: *głodnych nakarmić, spragnionych napoić, nagich przyodziać, podróżnych w dom przyjąć, więźniów pocieszać, chorych odwiedzać, zmarłych grzebać*. Czyny te nazywamy uczynkami miłosierdzia co do ciała.

Istnieją także uczynki miłosierne względem duszy: *grzeszących upominać, nieumiejących pouczać, wątpiącym dobrze radzić, strapionych pocieszać, krzywdy cierpliwie znosić, urazy chętnie darować, modlić się za żywych i umarłych*.

Droga Sylwio!

O tych uczynkach miłosierdzia będziesz uczyła się na lekcji religii w starszej klasie. Wszystkie z nich trzeba starać się spełniać. Pomagając one dostrzegać ludzi potrzebujących pomocy.

Ksiądz Grzegorz

Uczynki miłosierne

Urazy chętnie darować

W pięknym maryjnym miesiącu zachęcamy Was, abyście zawsze umieli darować tym, którzy Wam sprawią przykrość, a może nawet Was skrzywdzą. Oczywiście, łatwiej jest darować wtedy, gdy ktoś przeprosi za wyrządzoną szkodę. Jednak Pan Jezus uczy nas, byśmy darowali także tym, którym zabrakło odwagi, by przyznać się do winy i przeprosić.



- nieślusnie pokrzyczała na podwórku dziewczynki, gdyż sądziła, że naśmiecili na trawniku.



- wystawiła pani język i uciekła za blok



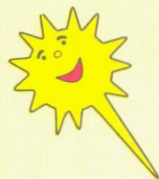
- próbowała tłumaczyć, że to zrobił ktoś inny

Zosia

- rozumiała troskę pani o czystość na podwórku i bez urazy pozbiierała papierki



Kto postąpił najwłaściwiej ?



Uśmiechnij się!

Jasio mówi do mamy:

- Mamo, wszyscy mają „Promyczek Dobra”, tylko ja nie.
- Jasiu, nie zwracaj mi głowy! Lepiej pobaw się w rozbójnika.
- Po chwili synek przybiega z krzykiem:
- Mamo! „Promyczek” albo życie!

Justyna Pierwola - Sromowca Wyżne

Mąż kupił żonie kołnierz z lisa.

- Ten lis jest fałszywy - mówi rozgoryczona żona.
- Na to mąż:
- Taka już jego natura.

Kasia Kroczek - Nowa Wieś

Pani Mądralowa siedzi w parku na ławce i robi na drutach. Jej synek jeździ wokół niej na rowerku. Po pierwszym okrążeniu woła:

- Mamo, popatrz, już jeżdżę z nogami na kierownicy!

Po drugim chwali się:

- Mamo, już jeżdżę bez trzymania!

A po trzecim:

- Mamo, ja już jeżdżę bez zębala!

Lucyna Róg - Rzeszów

Nauczycielka pyta ucznia:

- Po czym poznasz drzewo kasztanowca?
- Po kasztanach - odpowiada uczeń.
- A jeżeli kasztanów jeszcze nie ma?
- To ja poczekam, proszę pani.

Ania Stosur - Dąbrowa

Rymowanki

(nasze i Wasze)

*Promyczku Dobra,
Promyczku złoty,
Świeć w dni wiosenne,
W dni jesiennej słoty.*

*Ucz nas dobroci,
Ucz nas miłości,
By w naszych sercach,
Wciąż Jezusek gościł.*

Katarzyna Pławecka - Rozdziele



W tym miesiącu
najlepsze życzenia
składamy:



Zofia - imię pochodzenia greckiego od wyrazu „sofia” - mądrość, rozumiana zwłaszcza jako mądrość Boża.

Imię to w Polsce znane jest już od średniowiecza.

Wśród około 7 świętych o tym imieniu szczególną czią w Kościele katolickim cieszy się Zofia - wdowa, matka trzech córek o greckich imionach Pistis (Wiara) Elpis (Nadzieja) i Agape (Miłość). Zarówno matka jak i córki poniosły śmierć męczeńską w starożytnym Rzymie w obronie wiary.

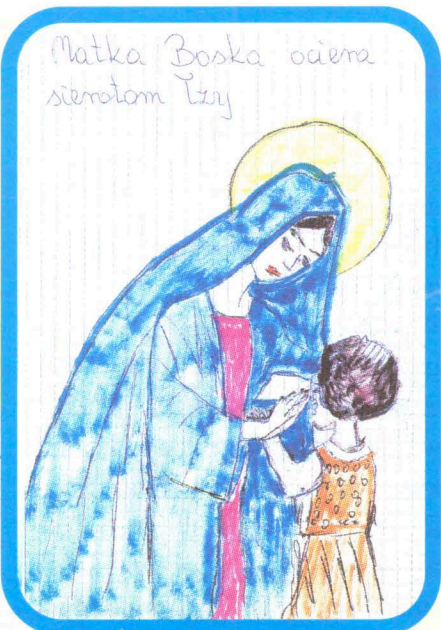
**Imieniny Zofii
obchodzimy: 15 V**

Stanisław - imię słowiańskie pochodzące

od słów - stawać się i sława - co można tłumaczyć jako „niech stanie się sławny”, „niech będzie sławny”. Imię to szczególnie popularne jest wśród Polaków. Znany dwóch świętych o tym imieniu. Obydwaj są naszymi rodakami.

Św. Stanisław biskup - bestialsko zamordowany przez żołnierzy króla Bolesława Śmiałego podczas odprawiania Mszy św., jest patronem naszego kraju. Jego wizerunek znajduje się w herbie wielu polskich miast.

**Imieniny Stanisława
obchodzimy: 8 V, 18 IX, 13 XI**

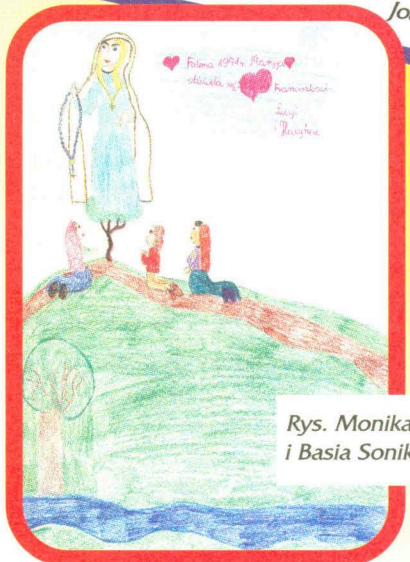


Matka Boska odem
sionolom Izry

Rys. Monika i Basia Sonik

Matko Najświętsza
Wzi' mas w opiekę,
o Matko jedyna
zosty' mam pomoc od Twójego Syna
Abymy zawsze Matką Ciebie zwali,
I za doznane łaski wychwalali.
Twojej łitości błagamy ze łzami,
Matko Najświętsza, przyjdź mi na pomoc.

Joanna Balos



Rys. Monika i Basia Sonik

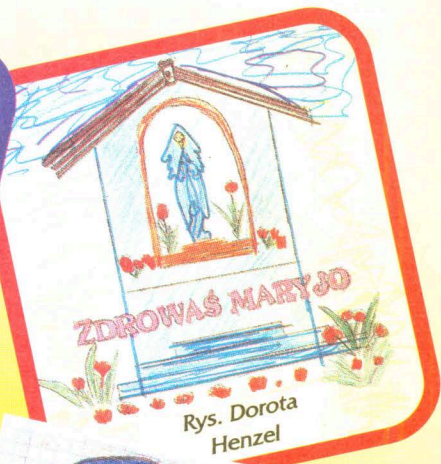
"Kocham Matkę Jezusa"
Matka Jezusa jest Najświętsza Maryja
Niepokalana Dziewica. Ona stała pod
krzyżem, gdy Jezus na nim umierał.
Tuż przed śmiercią Jezus powiedział
do św. Józefa Apostoła: "Synu oto
Matka Twoja." W ten sposób stał się
on ojcem Maryi.
Do niej będę wolała "Matko mojej
iżność będę w wielkiej potrzebie.
"O Matko Najświętsza, chęć
zawsze być Twoim dzieckiem."

Anna Wieczorek



Pamiętajmy
o przystrójeniu kapliczek
w moju

Rys. Ela Bojarska



ZDROWAŚ MARYJO

Rys. Dorota Henzel



Rys. Joanna Balos



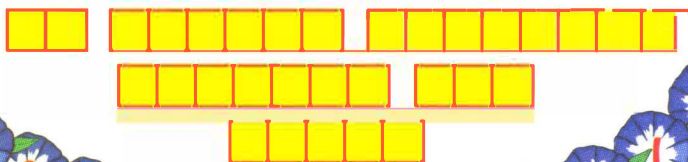
Rys. Arletta Plata

Kochane dzieci!
Jeżeli przysyłacie nam
wiersze, nie zapominajcie
podać nazwiska autora.

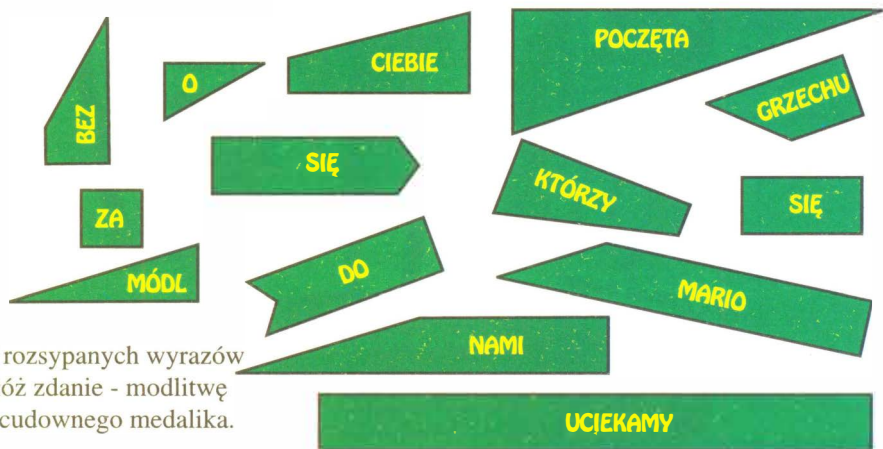
PRZESKAKIWANKA...



Przeskakując tę samą ilość kwiatków, w kierunku zgodnym z ruchem wskazówek zegara, odczytaj pierwsze słowa pieśni maryjnej.

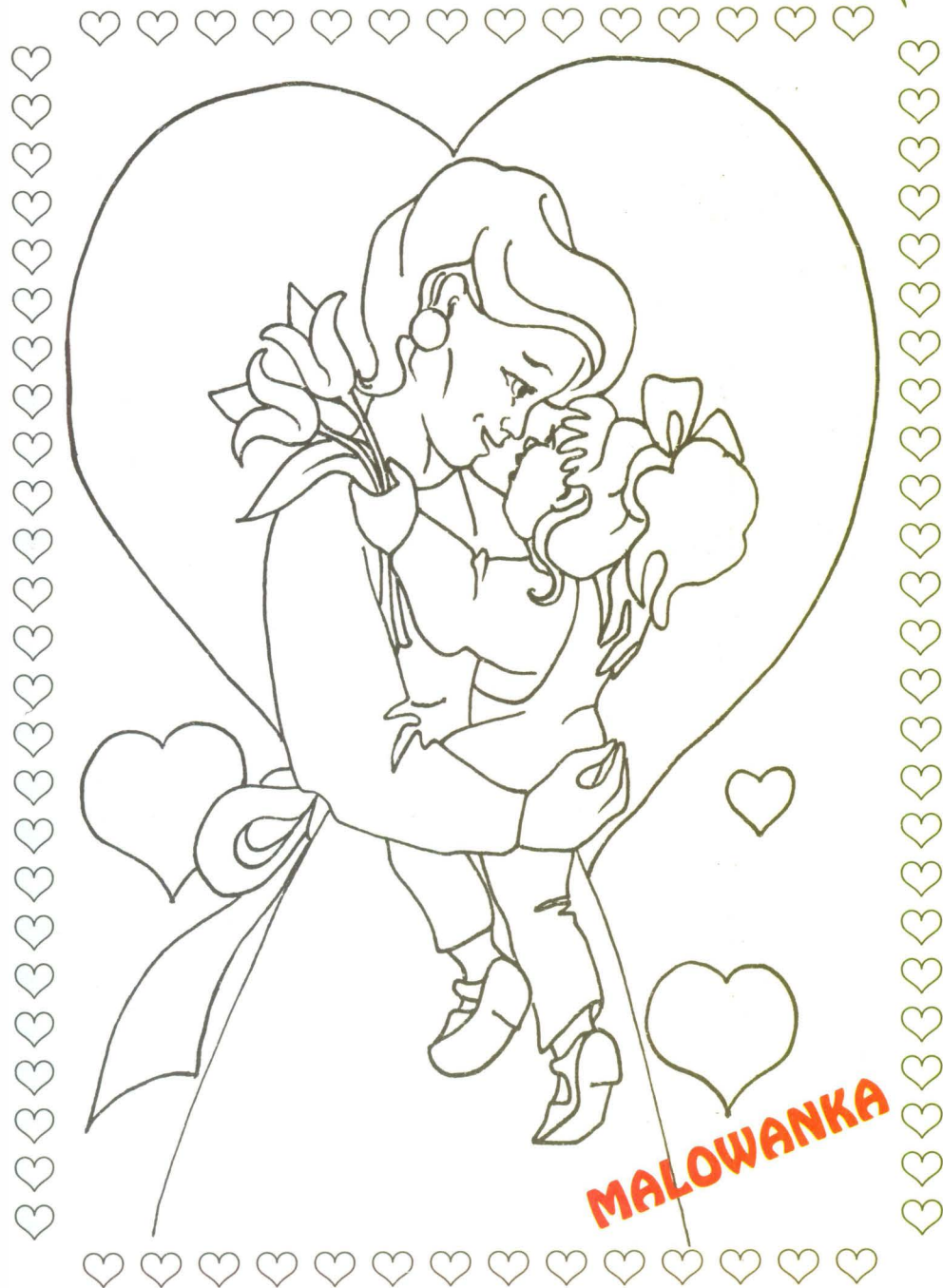


...I ROZSYPAŃKA



Z rozsypanych wyrazów ułóż zdanie - modlitwę z cudownego medalika.

Jeżeli będziesz miał kłopoty, to powycinaj poszczególne elementy i ułóż z nich prostokąt.



Krzyżówka

nr 5



1. Na niej uczysz się rachunków
2. Imię Ojca Świętego z chrztu
3. Koziołek z bajki
4. Karmione mlekiem matki
5. Niedzielne w kościele
6. Brat Kaina
7. Czczony przez pogan
8. Koszone w żniwa
9. Czas oczekiwania na przyjście Zbawiciela

□ □ □ □ □ □ □ □ □ □

/Nadesłał Stanisław Plawecki
z Rozdziela/



1. Południowy owoc, słodszy od cytryny
2. Uparte zwierzę
3. Następuje po nocy
4. Mieszka w muszli
5. Kość ryby
6. Pomieszczenie szkolne, w którym część dzieci spędza czas po lekcjach
7. Prowadziła trzech króli
8. Leczy drzewa
9. Pora roku, która następuje po wiosnie.
10. Pierwsza kobieta

□ □ □ □ □ □ □ □ □ □

/Nadesłała Edyta Górská/

Rozwiązania rozrywek umysłowych

z „Promyczka Dobra” nr 3

Uczynki miłosierne:

Najwłaściwiej postąpił Mirek

Skreślanka: „W Wielkim Poście pokochaj bardziej Boga, a także bliźnich”.

Konkurs wiosenny:

zwiastuny wiosny to:

1 jaskółki, 4 bazy, 7 przebiśniegi

Laureaci to:

1. Kasia Szymańska - Radzanów

2. Barbara Dzwonkowska

- Bieździedza 225

3. Paweł Lew - Rzeszów

NAGRODY WYLOSOWALI:

1. **Katarzyna Kalamaszek** - Stróże 367

2. **Ewa Stefanowicz** - Pruchnik

3. **Katarzyna Depta** - Pcim 212

4. **Magdalena Śpiewak** - Iwańska

5. **Joanna Surówka** - Świdnik 143

Cieszymy się z Wami i gratulujemy. Całej reszcie mówimy: głowa do góry! Może się uda następnym razem. Wytrwajcie, bo warto!

Rozwiązania prosimy
nadsyłać na kartkach
pocztowych
do końca miesiąca.

UWAGA!

„Promyczek Dobra” w prenumeracie
pocztowej i w kioskach RUCH-u,
na terenie całego kraju



**PROMYCZEK
DOBRA**

Plac Kolegiacki 1,
33-300 Nowy Sącz
tel./fax:(018) 443-44-00
www.promyczek.com.pl
e-mail:wydawnictwo@promyczek.com.pl

Wydawany za zezwoleniem
władzy duchownej.

Zasady prenumeraty:

1 egz. - 1,50 zł + koszty wysyłki

10 egz. i powyżej - 1,20 zł (koszty wysyłki ponosi redakcja).

Aby zamówić nasz miesięcznik, wystarczy zatelefonować pod numer:

(0-18) 443-44-00. Pieniądze prosimy przysyłać na konto:
BPH S.A. o/Nowy Sącz, nr 10601507-77510-27000-460101.



Redakcja: Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Hyży, Milenia Matecka-Rogal,
ks. Andrzej Mulka (red. nac.), Zofia Śliwowa, s. Berta Zybura BDNP

Współpraca: Anna Kosowska, ks. Grzegorz Rzeźwicki.

Opracowanie graficzne i skład komputerowy: © '99 by ICS Studio (018) 442-32-28

Druk: Drukarnia Kolejowa w Krakowie, ul. Bosacka 6 tel./fax (012) 421-08-20

Błogosławiony Stanisław Kazimierczyk

Stanisław Sołtys, zwany Kazimierczykiem, od Kazimierza, miasta, z którego pochodził, urodził się 27 września 1433 roku. W swym rodzinnym mieście uczęszczał do szkoły parafialnej. Następnie studiował na Akademii Krakowskiej i po uzyskaniu stopni naukowych wstąpił do zakonu księży kanoników regularnych laterańskich, pracujących przy kościele.

Po przyjęciu święceń kapłańskich pracował jako kaznodzieja i spowiednik, a także opiekun biednych i chorych. Ponadto w przyległym klasztorze był wychowawcą młodzieży zakonnej oraz zastępcą przełożonego.

Duchowość Stanisława wyróżniała się surowością życia, wielką czcią dla Najświętszego Sakramentu, Męki Pańskiej, Matki Bożej i swojego patrona świętego Stanisława biskupa.

Zmarł w 1489 roku w Krakowie, pochowany został w kościele Bożego Ciała.

Od samego początku był uważany przez wiernych za świętego.

Błogosławionym ogłosił go Ojciec Święty Jan Paweł II w dniu 18 kwietnia 1993 roku na Placu świętego Piotra w Rzymie.



Bł. Stanisław Kazimierczyk



9 771232 580806

